

Homilia Przewielebnego Ojca Jeana Pateau, Opata Opactwa Matki Bożej w Fontgombault (Fontgombault, 23 maja 2021 r.)

Illumina cor hominum. Oświeć ludzkie serca. (Z hymnu Caeli Deus sanctissime z nieszpórów środowych)

Drodzy Bracia i Siostry, Moi Najdrożsi Synowie!

Poprzez wielkie bogactwo tekstów i wyjątkowe piękno melodii, w urzekającej prostocie liturgicznej, Uroczystość Zesłania Ducha Świętego przypomina zstąpienie Ducha Świętego na apostołów zebranych w Wieczerniku razem z Maryją. Wtedy to nagle gwałtowny wicher nappełnił cały dom, „i ukazały się im rozdzielone języki na kształt ognia, i spoczął na każdym z nich jeden. (...) I poczęli mówić różnymi językami, jako im Duch Święty mówić dawał.” (Dz 2,3-4).



Autor Dziejów Apostolskich podkreśla, że te nadzwyczajne zjawiska nie ograniczyły się tylko do sali Wieczernika. Na zewnątrz zebrał się tłum zaintrygowany niezwykłym szumem i pragnący zobaczyć, co się stało. Mieszkańcy Jerozolimy i pobożni Żydzi, którzy przybyli „ze wszystkich narodów”, „osłupieli, bo każdy posłyszał (apostołów) mówiących swoim językiem” (Dz 2,6). Ludzie ci zaświadczyli, o tym, co głosili uczniowie: „słyszeliśmy ich mówiących w naszych językach o wielkich sprawach Bożych” (Dz 2,11).

Po tym, jak rozważaliśmy Zmartwychwstanie Pana – przyczynę naszego zbawienia, wydarzenia, które miały miejsce dzisiaj poranka w Wieczerniku, powinny prowadzić nas do pragnienia nowego Zesłania Ducha Świętego. Liturgia popycha nas, abyśmy własnym głosem wołali: Veni! Przyjdź!

Nasz świat nie jest ani w lepszym, ani w gorszym stanie niż zepsute cesarstwo rzymskie. Apostołowie w Wieczerniku nie kreślili planów masowej ewangelizacji ludów żyjących nad Morzem Śródziemnym. Przeciwnie, zapamiętawszy słowa Jezusa, gorąco pragnęli przyjścia Ducha.

Tak jak Maryja poczęła przez działanie Ducha Świętego, tak i apostołowie przez wylanie tegoż Ducha stali się płodni. Zostali usłyszani, a nawet zrozumiani przez słuchaczy nieznających ich języka.

W naszych czasach wielu chrześcijan przejmuje lęk z tego powodu, że żyją w świecie, który już ich nie rozumie. Czy odpowiedź na tę sytuację nie powinna w pierwszym rzędzie polegać na przyjęciu Ducha w naszych własnych sercach?

Czy pragniemy Jego przyjścia? Czy wierzymy w Jego moc?

Każdego dnia bez wytchnienia wierny chrześcijanin powinien żarliwie modlić się o przyjście Ducha Świętego, którego śpiewana dzisiaj sekwencja nazywa: „najmilszy z Gości, słodka serc radości”.

Kilkukrotnie w ciągu dnia mnisi mają zwyczaj przyzywać Go tymi słowami:

Przyjdź, Duchu Święty, napełnij serca swoich wiernych i rozpal w nich ogień swojej miłości.

K. Ześlij Ducha Twego, a wszystko zostanie stworzone.

W. I odnowisz oblicze ziemi.

Módlmy się:

Boże, który pouczyłeś serca wiernych światłem Ducha Świętego, daj nam w tymże Duchu poznać, co jest prawe, i pociechą Jego zawsze się radować. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Uczmy się od apostołów. Księga Dziejów Apostolskich świadczy, że po Wniebowstąpieniu, powrócili oni do Jerozolimy i „poszli do wieczernika, gdzie też pozostali (...). Wszyscy trwali jednomyślnie na modlitwie wraz z niewiastami, z Maryją matką Jezusa, i z braćmi jego” (Dz 1,13-14).

Mamy tu świadectwo mocy wspólnej modlitwy. Dzięki Ewangelii św. Jana znamy też osobiste, wewnętrzne dyspozycje apostołów, konieczne do przyjęcia tego Boskiego daru. Po umyciu uczniom nóg Jezus wygłosił długą mowę pożegnalną, swój testament: Jeśli mnie kto miłuje, będzie przestrzegał nauki mojej i Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i przebywać u niego będziemy. (...) Lecz Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pośle w imię moje, on was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, cokolwiek wam powiedziałem (J 14,23-26).

Miłość do Pana, rzeczywiste rozważanie i przestrzeganie Jego słów i wskazań są wołaniem o przyjście Ojca i Syna i Ich zamieszkanie w naszym życiu. Oni sami czynią sobie mieszkanie w sercu kochającym, a Duch to serce oświeca. Miłość Słowa Wcielonego sprowadza błogosławieństwo Boga, które jeszcze bardziej rozpala serce wierzącego, dokonując jego uświęcenia.

Gdy Bóg spoczywa w sercu, serce spoczywa w Bogu i ogarnia je pokój.

Obecność Ducha w duszy przejawia się poprzez to, co teologia nazwała darami Ducha Świętego.

Dary te przekształcają ludzkie działanie i całe życie. W świetle Daru Mądrości dusza smakuje bezpośredniej obecności Boga. Dar Rozumu pomaga wejść w tajemnice Pisma Świętego i przenikać rozumem prawdy wiary. Przez Dar Rady człowiek potrafi rozpoznać Boga w Jego dziełach – w naturze i w historii. Dar Męstwa zapewnia wytrwałość w doświadczeniach i odwagę do dawania świadectwa. To dar, który wspiera męczenników, choć pomaga także w codziennym życiu wypełniać obowiązki stanu i trwać w walce duchowej. Przez Dar Umiejętności dusza otrzymuje dar duchowego rozeznania, umiejętność zachowania słusznej miary w tym, co należy czynić, a czego unikać, co należy powiedzieć, a kiedy trzeba zamilknąć. Dar Pobożności pozwala wejść w doświadczenie Bożego ojcostwa, Jego bliskości i czułości. To dar dziecięctwa duchowego. Wreszcie Dar Bojaźni Bożej wnosi w duszę świadomość bezmiernej różnicy między człowiekiem a Bogiem.

Uczniowie tak wzmocnieni dzielą między sobą i objawiają światu najwspanialsze owoce Ducha: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wspaniałomyślność, łaskawość, wierność, a także pełne władanie nad sobą samym: skromność, wstrzeźliwość i czystość.

Radując się dzisiejszą uroczystością, powinniśmy znów usłyszeć i powtórzyć słowa apostołów, powinniśmy głosić wielkie sprawy Boże, pozwolić, aby promieniowały przez nas owoce Ducha.

A zatem, przeżywając jeszcze okres wielkanocny, podejmiemy mocne postanowienie wołania o pomoc do Ducha Świętego. Niech On prowadzi dzieło rozpoczęte w dniu naszego chrztu i odnawia oblicze naszego serca. Niech będzie naszym Wspomożycielem w przeciwnościach.

Niech Maryja, Matka Kościoła, wstawia się za nami. Niech nam wyjedna serce choć trochę tak płomienne jak jej serce, które zasłużyło na miano świątyni Ducha Świętego.

Przybądź Duchu Święty, napełnij serca Twoich wiernych i rozpal w nich ogień Twojej miłości!

Amen. Alleluja!

-----  
*Dziękujemy za przesłanie tłumaczenia homilii.*